

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 5 zł

Łódź

środa

18 października

1950 r.

Rok VI

Nr 287

(1909)



Zdołamy okiełznać imperialistycznych podżegaczy wojennych!

II Wszechzwiązkowa Konferencja Obrońców Pokoju w Moskwie

MOSKWA (PAP). W sali kolumnowej domu Związków Zawodowych w Moskwie toczą się obrady II Wszechzwiązkowej Konferencji Obrońców Pokoju. Z trybuny konferencji rozlega się na cały świat głos przedstawicieli wszystkich narodów zamieszkujących ogromne obszary Związku Radzieckiego od Dalekiego Wschodu do Morza Bałtyckiego, od Oceanu Lodowatego do wybrzeża czarnomorskiego.

Z przemówień wszystkich delegatów — wysłanników narodu radzieckiego: górników zagłębia kuźnieckiego i włókniarek Moskwy, hutników Magnitogorska i kołchoźnic Ukrainy, z przemówień wybitnych uczonych i znakomitych pisarzy radzieckich — przebija niezłomne przeświadczenie, że naród radziecki a wraz z nim cały światowy obóz pokoju zdołają okiełznać imperialistycznych podżegaczy wojennych i utrwalić pokój na całym świecie.

Narodowy Plan Gospodarczy wykonany z nadwyżką w III kwartale 1950

Komunikat Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego

WARSZAWA (PAP). Narodowy Plan Gospodarczy w III kwartale 1950 r. wykonany został z nadwyżką. Przyczynił się do tego wzrost wydajności pracy i wzmoczenie tempa produkcji, osiągnięte między innymi w wyniku podjęcia przez klasę robotniczą czynu dla uczczenia 6 rocznicy PKWN i I Polskiego Kongresu Pokoju.

Wg. tymczasowych danych wykonanie narodowego planu gospodarczego w III kwartale 1950 r. kształtowało się następująco:

L. WZROST PRODUKCJI PRZEMYSŁOWEJ
Plan produkcji przemysłowej na III kwartał został wykonany na 105

proc. Plan produkcji na okres stycznia — wrzesień został wykonany w 106 proc., a łącznie w tym okresie osiągnięto 78 proc. planu na rok 1950. Wartość produkcji przemysłu podległego czterem ministerstwom przemysłowym wzrosła o 18 proc. w porównaniu z III kwartałem 1949 r.

Wykonanie planu produkcji wg. wartości przez poszczególne ministerstwa kształtowało się następująco:

Ministerstwo	proc. wykon. planu na III kwartał	w porównaniu z III kwartał. 1949 r. w %
Ministerstwo Górnicztwa	102	108
Ministerstwo Przemysłu Ciężkiego	104	113
Ministerstwo Przemysłu Lekkiego	103	121
Ministerstwo Przemysłu Rolnego i Spożywczego	105	120

Przemysł podległy Ministerstwu Handlu Wewnętrznego wykonał plan produkcji przemysłowej na III kwartał w 113 proc., Ministerstwu Leśnictwa w 111 proc., Ministerstwu Żegluga w 107 proc.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Projekt rezolucji »siedmiu« zmierza do podkopania roli Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK (PAP). W poniedziałek, 16 października wznowiono dyskusję w komisji politycznej Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych nad projektem rezolucji „siedmiu” (USA, Wielkiej Brytanii, Francji, Kanady, Turcji, Filipin i Urugwaju). Mimo wniesienia pewnych poprawek przez niektórych delegatów do projektu rezolucji, pozostał on w swej istocie niezmieniony i stanowi w dalszym ciągu pogwałcenie Karty ONZ, gdyż zmierza do podkopania roli Rady Bezpieczeństwa.

W dyskusji przewodniczący delegacji radzieckiej Wyszyński oświadczył, że nikt nie ma prawa wprowadzania zmian do procedury Rady Bezpieczeństwa oprócz samej Rady.

Jest rzeczą jasną — powiedział delegat radziecki — że Rada Bezpieczeństwa nie może zmieniać procedury zgromadzenia ogólnego i tak samo zgromadzenie ogólne nie może zmieniać procedury Rady Bezpieczeństwa. Jeżeli większość zgromadzenia uzna, że należy zmienić procedurę Rady Bezpieczeństwa, co jest równoznaczne z zmianą Karty Narodów Zjednoczonych, to należy zwołać specjalną konferencję, która by zmieniła ewentualnie postanowienia Karty w sposób zgodny z postanowieniami samej Karty.

Delegat radziecki zaproponował jak najenergiczniej przeciwko propozycji zwoływania sesji nadzwyczajnych zgro-

madzenia ogólnego w terminie 24-godzinnym. Może to doprowadzić — powiedział Wyszyński — jedynie do swego rodzaju tzw. „dyplomacji karabinu maszynowego” w chwili, gdy w celu uniknięcia poważnych błędów konieczne będzie jak najbardziej skrupulatne i trzeźwe rozpatrzenie zagadnienia.

Następnie Wyszyński udowodnił bezpodstawność twierdzeń zwolenników rezolucji „siedmiu”, utrzymujących, że Karta daje rzekomo zgromadzeniu ogólnemu prawo uchwalania zaleceń, domagających się „akcji, mającej na celu zachowanie pokoju”. Karta — powiedział Wyszyński — daje zgromadzeniu ogólnemu jedynie prawo zalecenia środków w celu „pokojuowego uregulowania” każdej sytuacji, która przynosi szkodę przyjaznym stosunkom między krajami.

W dyskusji przemawiał również przewodniczący delegacji polskiej amb. Wierbiłowski.

Tylko 21 dni trwać będzie budowa potokowca w Nowej Hucie

KRAKÓW, 17.10. W dążeniu do wyeliminowania przestarzałych systemów budownictwa, budowniczowie Nowej Huty brygadzista Wadowski, Figiel, Major, Kuczek, Wawryka i Okaz, realizując podjęte dla uczczenia 33 rocznicy wielkiej Rewolucji Socjalistycznej zobowiązania, przystąpili do budowy nowego typu potokowca, który jest próbą zastosowania metod budownictwa Związku Radzieckiego.

Murowany systemem dwójkowym potokowiec nowego typu wybudowany zostanie w ciągu 21 dni w stanie surowym. Jednym z najważniejszych ulepszeń przyspieszających budowę bloku jest zastosowanie zmontowanych kompletnie części stropów i klatek schodowych itd. Budowany nową metodą dwupiętrowy gmach o dwóch klatkach schodowych przeznaczony jest na świetlicę robotniczą.

Amerykańskie »oddziały specjalne« będą wysłane do Berlina zachodniego

BERLIN (PAP). Jak donosi agencja ADN dowództwo amerykańskich wojsk okupacyjnych w Berlinie otrzymało z Waszyngtonu wiadomość, że jeszcze w bieżącym miesiącu do sektorów zachodnich Berlina skierowane będą „specjalne oddziały” wojsk amerykańskich.

Te „specjalne oddziały” przeszły odpowiednie przeszkolenie w walkach

ulicznych, w dziedzinie stosowania tzw. „tatyki spalanej ziemi”, w dziedzinie niszczenia budynków, linii komunikacyjnych i mostów oraz w „tymieniu rozruchów” w związku ze strajkami.

„Specjalne oddziały” będą wysłane do zachodnich sektorów Berlina na żądanie komendanta amerykańskiego sektora miasta generała Taylora.

Działania wojenne w Korei

PEKIN, 17.10. W swym wieczornym komunikacie 17 bm. naczelne dowództwo koreańskiej armii ludowej donosi, że na wszystkich frontach wojska ludowe kontynuowały zacięte walki obronne z nacierającym nieprzyjacielem. Wojska nieprzyjacielskie działające na północ od 38 równoleżnika otrzymały znów porażki i — wspierane przez lotnictwo i czołgi — podejmują zaciekle ataki. Na wybrzeżu wschodnim, w rejonie Wonsan, oddziały armii ludowej kontynuowały uporczywe walki obronne z przeważającymi siłami nieprzyjaciela, zadając mu wielkie straty w ludziach i sprzęcie. Artyleria

przeciwnicza armii ludowej w dn. 15 i 16 bm. zestrzeliła 7 samolotów nieprzyjacielskich.

Miłość doktora Arzanowa
— to tytuł nowej pasjonującej powieści „Dziennika Łódzkiego”

Zaborcze plany amerykańskie wobec Taiwan

HAGA (PAP). Korespondent dziennika „De Waarheid”, powołując się na informacje z kół zbliżonych do brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych, donosi z Londynu, że Acheson i Bevin zawarli „porozumienie” w sprawie poparcia przez Anglików zaborczych planów amerykańskich wobec wyspy Taiwan (Formoza).

Pod naciskiem Stanów Zjednoczonych większość członków zgromadzenia ogólnego ONZ postanowiła wysunąć zagadnienie Taiwanu w ONZ w celu przekreślenia decyzji konferencji poczdamskiej i kairskiej, stanowiących, jak wiadomo, że wyspa Taiwan jest nieodłączną częścią Chin.

W myśl planów amerykańskich natomiast wyspa Taiwan ma być oddana pod powiernictwo komisji ONZ.

Amerykańskie koła rządzące, wykorzystując dominujące stanowisko USA w tej komisji, zamierzają przekształcić wyspę Taiwan w swą kolonię.

Przed wysunięciem zagadnienia wyspy Taiwan na forum ONZ minister Acheson omówił tę sprawę w Nowym Jorku na konferencji ministrów spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji. Bevin w imieniu rządu angielskiego obiecał poprzeć projekty amerykańskie oddania Taiwanu pod powiernictwo ONZ. Jednocześnie jednak Bevin postawił warunek, by poparcie udzielił przez Anglię planom amerykańskim pozostało ściślij tajemnicę. Jawne poparcie projektów amerykańskich — oświadczył Bevin — postawiłoby rząd brytyjski w trudnej sytuacji, gdyż wywołałoby jeszcze większe oburzenie narodu chińskiego i innych narodów azjatyckich. Ostatecznie między Bevinem a Achesonem uzgodniono sprawę w ten sposób, że podczas omawiania zagadnienia Taiwanu w zgromadzeniu ogólnym ONZ Anglia wstrzyma się od głosu.

Ponieważ formalnie uznana ona rząd Chińskiej Republiki Ludowej, za kulisami jednak, w myśl zmywu Acheson-Bevin, delegaci angielski będą wywierać nacisk na przedstawicieli innych krajów, by popierali oni wniosek amerykański i pomogli Achesonowi uzyskać większość głosów w zgromadzeniu.

»Zaczęliśmy wykonanie zobowiązań« Ogólnopolski Zjazd Energetyków zakończył obrady

W dniu wczorajszym zakończony został Ogólnopolski Zjazd Współzawodnictwa i Racjonalizacji Energetyków. Tematem dwudniowych obrad Zjazdu była sprawa jesienno-zimowego szczytu nasilenia w zużyciu energii elektrycznej zarówno dla potrzeb przemysłowych jak i zawodowych czy domowych. Tak więc praca energetyków całej Polski omawiana była z dwójkięckiego punktu widzenia: ze strony dyspozycyjności, tzn. możliwości produkcyjnych energii elektrycznej jak i ze strony zapotrzebowania na energię elektryczną.

Rolę bezwzględnie największą w realizacji Planu 6-letniego ma w każdej gałęzi przemysłu ruch współzawodnictwa i racjonalizacji. Mimo poważnych osiągnięć jakie wykazała za równo dyskusja jak i wygłoszone referaty doniosła rola współzawodnictwa i racjonalizacji w wielu wypadkach nie znalazła należytego zrozumienia zarówno u działaczy związkowych, jak i dyrekcji poszczególnych Zjednoczeń Energetycznych. Przerost biurokracji, formalistka i bezduszne podejście do robotnika wykazującego inicjatywę współzawodniczenia czy zgłaszającego wnioski racjonalizatorski — to fakty, które miały miejsce na terenie Zjednoczeń Energetycznych całej Polski. Zrozumiało, że hamowało to wręcz rozwój współzawodnictwa i racjonalizatorska.

Jaskrawym dowodem papierkowej roboty jest fakt przytoczony przez przewodniczącego Okręgowej Komisji Współzawodnictwa ze Skarżyska — Trybuleckiego, który przez parę miesięcy swej pracy na tym stanowisku ani razu nie został dopuszczony do jakiejś kolwiek elektrowni, do maszyn i ludzi je obsługujących. Dyrekcje tych zakładów nie umiały zrozumieć, że jego zadanie nie ogranicza się do siedzenia za biurkiem.

Powaznym mankamentem był także brak norm w energetyce, a tam gdzie one istniały — nie stosowanie ich przez kierownictwo zakładów. Sprawa norm znalazła już rozwiązanie. Są one w tej chwili opracowywane na terenie Zjednoczeń Energetycznych w całej Polsce.

W czasie obrad na salę przybywały delegacje robotnicze, które składały w imieniu swoim i towarzyszy zobowiązania produkcyjne.

W imieniu załogi Podokręgu nr 1 ZOEL — Tadeusz Błażejowski złożył zobowiązanie wykonania przedterminowo, tzn. na 15 grudnia br. zamiast na 1 lutego 51 r., szeregu inwestycji, które pozwolą zwiększyć w okresie szczytu jesienno-zimowego, dostawę prądu dla dzielnicy Łódź-Południe o 4 tys. kilowatów.

Brygada sieciowa IV Podokręgu Zjednoczenia Łódzkiego zobowiązała się skrócić czas wykończenia 24 km linii wysokiego napięcia i oddać ją do użytku 25 bm.

Załoga Transportu ZOEL złożyła szereg indywidualnych i zbiorowych zobowiązań, wśród których znajdujemy m. in. zobowiązania kierowców do przeprowadzenia konserwacji samochodów we własnym zakresie bez pomocy warsztatów naprawczych, przyspieszenie remontu samochodów oraz zobowiązanie zwiększenia oszczędności w dysponowaniu środkami transportowymi przez komasowanie wyjazdów.

— Te słowa niech będą meldunkiem, że wykonanie zobowiązań już zaczęliśmy — zakończył zgłaszający ostatnie zobowiązanie przewodnik pracy Jarząbek.

Pracownicy Elektrowni nr 2 w Czechochowie wykonają szereg inwestycji i remontów, dając oszczędność plac za dniówki robocze 453,283 zł i za zużyty materiał 160 tys. zł.

Zobowiązanie indywidualne złożył znany racjonalizator Elektrowni Łódzkiej Michał Michalak mówiąc:

— Robiliśmy wiele błędów, a jednak wierzę, że dzisiejszy zjazd będzie przełomem w pracy energetyków całej Polski. Przyszanam się, że porwały

(Dalszy ciąg na str. 2)

Dla ofiar agresji amerykańskiej w Korei złożył 250 tys. zł Leon Kruczkowski

WARSZAWA, 17.10. Leon Kruczkowski — przewodniczący Związku Literatów Polskich przekazał 250.000 zł na fundusz pomocy dla ludności Korei przy CRZZ. Suma ta stanowi część otrzymanej przez znakomitego literata państwowej nagrody artystycznej.

W związku z tym przewodniczący Centralnej Rady Związków Zawodowych Wiktor Kłosewicz wysłał do ofiarodawcy pismo następującej treści:

„Centralna Rada Związków Zawodowych potwierdza wpłatę 250.000 zł na fundusz pomocy ofiarom barbarzyńskiej agresji imperialistycznej w Korei i składa Wam za ten piękny czyn gorące podziękowanie.

Przy tej okazji przekazujemy Wam serdeczne pozdrowienia i życzenia owocnej pracy dla literatury Polskiej Ludowej”.

Narodowy Plan Gospodarczy

wykonany z nadwyżką w III kwartale 1950

(Dokończenie ze str. 1)

Wykonanie planu produkcji ważniejszych artykułów przemysłowych przedstawia się następująco:

	proc. wykonania planu na III kwartał	w porównaniu z III kwartałem 1949 r. w %
węgiel kamienny	100	106
węgiel brunatny	105	105
koks	102	101
sól kamienna	110	112
energia elektryczna (CZE)	106	121
stal surowa	102	109
ruda żelazna	100	119
soda kaustyczna	101	110
elektrody węglowe	104	114
saletrak z saletrą amonową	105	149
traktory	111	150
samochody ciężarowe	113	200
motocykle	112	283
rowery	104	113
obrabiarki do metali i drzewa	103	141
maszyny rolnicze i myjące	109	120
maszyny wirujące	109	127
kable	106	114
tkaniny bawełniane	107	102
tkaniny wełniane	105	112
tkaniny jedwabne	106	132
jedwab sztuczny	100	106
wyroby dzianne	104	123
obuwie skórzane	106	136
papier	102	104
cement	101	104
szkło okienne	106	115
meble gięte	102	122
zapałki	100	104
papierosy	109	115
mydła wszelkie	101	111
piwo	121	148
wino	120	150
ciukiery i czekolada	112	157

Mimo wykonania planu jako całości, na niektórych odcinkach plan nie został wykonany. Ministerstwo Górnicwa nie wykonało planu produkcji ropy naftowej (98 proc.). Ministerstwo Przemysłu Ciężkiego nie wykonało planu produkcji surówki (98 proc.), wyrobów walcowanych (98 proc.), cynku (96 proc.), ołowiu rafinowanego (95 proc.), wagonów osobowych (90 proc.), odbiorników radiowych (94 proc.), aparatury rozdzielczej i zabezpieczeniowej (91 proc.). Ministerstwo Przemysłu Lekkiego nie wykonało planu produkcji wapna palonego (89 proc.), cegły pełnej i dziurawki (98 proc.), porcelany stołowej i elektrotechnicznej (99 proc.).

Mimo niewykonania planu produkcji ropy naftowej była o 8 proc. większa niż w III kwartale 1949 r., surówki o 3 proc., wyrobów walcowanych o 10 proc., cynku o 4 proc., ołowiu rafinowanego o 25 proc., wagonów osobowych o 6 proc., odbiorników radiowych o 277 proc., aparatury rozdzielczej o 103 proc., wapna

palonego o 20 proc., cegły o 17 proc., porcelany stołowej i elektrotechnicznej o 11 proc.

W chwili wydawania niniejszego komunikatu Państwowa Komisja Planowania Gospodarczego nie posiada jeszcze kompletnych danych o wykonaniu narodowego planu gospodarczego na III kwartał 1950 roku w zakresie zatrudnienia i wydajności pracy. Wg danych za II kwartał 1950 r. zatrudnienie w przemyśle państwowym podległym czterem ministerstwom przemysłowym, osiągnęło stan 1.463 tysiące osób, tj. wzrosło o 8,5 proc. w porównaniu z analogicznym okresem ub. roku. W tym samym okresie czasu wartość produkcji przemysłowej, zgodnie z komunikatem Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego o wykonaniu narodowego planu gospodarczego w II kwartale 1950 r. wzrosła o 22 proc. wydajność pracy w II kwartale 1950 r. mierzona wartością produkcji w cenach niezmienionych na jednego zatrudnionego w przemyśle państwowym podległym czterem ministerstwom, była o 12 proc. większa niż w analogicznym okresie roku ub.

II. WZROST INWESTYCJI I BUDOWNICTWA

W związku z powiększeniem planu inwestycyjnego i w wyniku przyśpieszenia robót inwestycyjnych w porównaniu z rokiem ubiegłym, miał miejsce poważny wzrost nakładów inwestycyjnych. Łączna kwota tych nakładów była w okresie trzech kwartałów 1950 r. o około 80 proc. większa niż w odpowiednim okresie ub. roku. Plan produkcji budowlanej uspołecznionych przedsiębiorstw budowlano-montażowych na III kwartał 1950 r. nie został w pełni osiągnięty (wykonano go w 97 proc., osiągnęto 69 proc. planu rocznego). Mimo niepełnego wykonania planu w III kwartale br. łączna wartość produkcji budowlanej uspołecznionych przedsiębiorstw budowlano-montażowych w okresie trzech kwartałów 1950 r. była o 1/3 większa niż całkowita produkcja budowlana w r. 1949.

III. ROZWOJ PRODUKCJI ROLNICZEJ

W całym rolnictwie zbierzy czterech ziób były o 3 proc. większe niż w roku 1949.

W państwowych gospodarstwach rolnych, plan zbiorów wykonano następująco:

	proc. wykonania planu	w porównaniu z r. 1949 w proc.
pszenica żyto	111	139
żyto	110	111

W zakresie planów państwowe gospodarstwa rolne osiągnęły następujące wyniki:

	proc. wykonania planu	w porównaniu z r. 1949 w proc. proc.
pszenica żyto	105	104
żyto	115	106

W zakresie pogłowia w całym rolnictwie osiągnięto w porównaniu z rokiem 1949 — w bydło — 115 proc. a w trzodzie chlewnej — 133 proc.

Plan pogłowia w państwowych gospodarstwach rolnych został wykonany jak następuje:

	proc. wykonania planu	w porównaniu z r. 1949 w proc. proc.
bydło	114	140
trzoda chlewna	109	162

W trzecim kwartale 1950 r. rozpoczęto akcję kontraktacji roślin na rok 1951. Do dnia 1 października br. wykonanie planu kontraktacji wg obszarów przedstawiało się jak następuje:

	proc. wykonania planu	w porównaniu z r. 1949 w proc. proc.
rzepak ozimy	101	
pszenica nasienna	104	
żyto nasienna	105	
jęczmień nasienny	88	
wyka ozima nasienna	113	

Kontraktacja rzepaku przekroczyła poziom analogicznego okresu roku ubiegłego o 24 proc. W roku 1950 po raz pierwszy rozpoczęto kontraktację pszenicy nasiennej, żyta nasiennego, jęczmienia nasiennego i wyki ozimej nasiennej.

Plan kontraktacji trzody chlewnej w roku 1950 został przekroczony. Do dnia 1.10 br. zakontraktowano 4.023 tys. sztuk trzody chlewnej bekonowej i mięsno-słoninowej, osiągając 134 proc. planu rocznego oraz 253 proc. w porównaniu z rokiem ubiegłym.

IV. ROZWOJ KOMUNIKACJI

Koleje normalno-torowe wykonały w III kwartale 1950 r. plan przewozu towarów w 104 proc. Co stanowi wzrost o 12 proc. w porównaniu z III kwartałem 1949 r. Plan przewozu osób został wykonany w 116 proc. przekraczając o 29 proc. poziom przewozów z III kwartału 1949 roku. Prędkości załadunek wagonów towarowych na dobie wzrósł w porównaniu z III kwartałem 1949 r. o 12 proc. Państwowa komunikacja

samochodowa wykonała plan przewozów towarowych w 101 proc., przekraczając o 273 proc. przewozy w porównaniu z odpowiednim okresem 1949 r. Plan przewozu osób wykonano w 111 proc., przekraczając o 62 proc. przewozy z III kwartału 1949 r.

Plan przeladunku portów morskich został wykonany w 95 proc., przy czym uzyskano w zespole Gdańsk — Gdynia 91 proc. a w zespole Szczecin — Świnoujście 105 proc. planu.

Zegluga morska przekroczyła plan przewozu towarów o 7 proc., co stanowi wzrost o 38 proc. w porównaniu z III kwartałem 1949 r.

V. WZROST OBROTÓW HANDLOWYCH

Wartość obrotów handlu (państwowego, spółdzielczego, prywatnego) w cenach porównywalnych wzrosła w III kwartale br. w porównaniu z III kwartałem ub. r. o ok. 19 proc. obroty detaliczne uspołecznionego aparatu handlowego przekroczyły o ok. 70 proc. poziom III kwartału 1949 r. plan obrotu uspołecznionego aparatu handlowego na szczeblu detalu został wykonany w III kwartale br. w 109 proc.

Plan rozwoju sieci aparatu handlowego na szczeblu detalu w III kwartale 1950 r. wykonany został w 115 proc. w okresie od początku roku do końca III kwartału roczny plan sieci uspołecznionego aparatu handlowego na szczeblu detalu został przekroczony o 17 proc.

W porównaniu z III kwartałem ub. roku skup artykułów rolnych przez aparat uspołeczniony kształtował się w zakresie czterech ziób na tym samym poziomie z tym, że skup pszenicy wzrósł o 62 proc. Skup trzody chlewnej wzrósł o 110 proc., była rogatego o 76 proc., jaj o 43 proc., mleka o 33 proc., ryb o 7 procent.

W okresie od początku roku do końca III kwartału został wykonany roczny plan skupu w zakresie trzody chlewnej cieląt i jaj.

»Zaczęliśmy wykonanie zobowiązań«

(Dokończenie ze str. 1)
Mnie słowa moich poprzedników, kolegów-racjonalizatorów i przodowników pracy. Naszym szczerym zadaniem dziś, w pierwszym roku Planu 6-letniego jest zapewnić taką dostawę prądu, by szczyt jesienno-zimowy przeszedł przy jak najmniejszych ograniczeniach. Dlatego ja melduję, że przyspieszę wykonanie mojej racjonalizacji: zastosowania kombinowanego żurawia z dźwigiem do ładowania siłowni i ciężarów, który to dźwąg wykonany będzie ze złomu. Poza tym do końca grudnia br. obiecuję wykończyć jeszcze dwa usprawnienia, nad którymi pracuję dopiero zaczynam. Zwracam się jednocześnie do wszystkich racjonalizatorów-energetyków, by zgłaszali wnioski jeszcze przed 31 grudnia br. Jeżeli każdy z nas złoży choć jeden pomysł, pomysle, ile zrobimy razem.

Robotnicza Łódź strzeże sprawy pokoju

W Łodzi, jak i na całym terenie województwa łódzkiego w zakładach pracy, szkołach, świetlicach i klubach odbywają się nadal liczne zebraństwa sprawa wznowienia po I Polskim Kongresie Pokoju i zarazem przygotowawcze do II Światowego Kongresu Pokoju. Na zebraniach tych świat pracy, jak i młódzież spontanicznie i niezmiennie daje wyraz swej nieugiętej woli pokoju i podejmują liczne zobowiązania ku uczczeniu II Światowego Kongresu Pokoju.

Jedno z takich zebrań odbyło się wczoraj w świetlicy Składowi Wyróbów Bawełnianych nr 10 Centrali Tekstylnej przy ul. Tyminieckiego 5. Na zebraniu tym referat sprawozdawczy z obrad Kongresu wygłosił ob. Trzeciak. Po referacie wywiązała się dyskusja, w której podkreślono szczególne znaczenie walki o pokój, zagrożony przez imperialistów anglo-amerykańskich pragnących wywołać nową pożogę wojenną.

Szczególnie ożywiony charakter miało zebranie sprawozdawcze w Łódzkiej Dmuchałni Szkoła. Kierownik tych zakładów — ob. Włodyński, w referacie wygłoszonym na zebraniu m. in. powieiedział:

— Wszystkim ludziom jest drogie pokojowe budownictwo. Dlatego też wszyscy pragną pokoju i walczą o jego zwycięstwo.

Żywy udział w akcji pokojowej biorze także młodzież.

Sprawy i zobowiązania zebranie odbyło się w szkole podstawowej nr 9 przy ul. Wapiennej 15. Na zebraniu tym z projektem rezolucji wystąpiła uczennica kl. VII — Mirosława Szydłowska. Drżącym z przejęcia głosem odczytała zobowiązanie, jakim dzieci pragną uczcić II Światowy Kongres Obrónców Pokoju. Zobowiązaniem brzmiało: „Nie spóźnić się na lekcje, pracować sumiennie nad przyswojeniem przerobionego w szkole materiału“.

Zgromadzona młodzież przyjęła rezolucję jednogłośnie i wezwała inne szkoły do podejmowania zobowiązań.

Zgromadzona młodzież przyjęła rezolucję jednogłośnie i wezwała inne szkoły do podejmowania zobowiązań.

Będziemy wtedy mogli być pewni, że Plan 6-letni wykonamy w 5 lat. Mimo braku akcentów samokrytycznych w wypowiedziach uczestników Zjazdu, w złożonych zobowiązaniach jak i w uchwałonej rezolucji zobowiązuje działaczy związkowych do jak najaktywniejszego współdziałania z rucem współzawodnictwa i racjonalizatorstwa, wierzyć należy, że Energetyka — serce naszego przemysłu — w realizacji swojej części Planu 6-letniego nie zawiedzie. (W. J.)

Sprzostowanie

W zamieszczonej wczoraj notatce pt. „Racjonalizatorzy radzą“ mylnie podaliśmy, że obrady Ogólnopolskiego Zjazdu Współzawodnictwa i Racjonalizacji otworzył przewodniczący Prezydium RN m. Łodzi Minor. Otwarcia tego Zjazdu dokonał przewodniczący Zarz. Głównego Zw. Zaw. Prac. Energetyki RP — Wierzbicki.

WACŁAW RZEZACZ

Ślepa uliczka

Przekład H. Gruszczyńskiej-Dubowej (110)

Słaby kwilący głos dobiega przez zamknięte okno. Jest pierwsza. Syrena fabryki Gromusa woła do pracy. Brzmi jak dalekie wycie wilka. Masz oto rezultat, Józefie. Ale chyba chciałeś to osiągnąć. Chyba chciałeś im pomóc, aby mieli pracę, i nie pozwoliłeś, aby cię dalej potępiali. Wilka nie zadusiłeś, ty stary, naiwny baranie. Zgarnął ubezpieczenie, pozbył się niepotrzebnych magazynów i ruszył całą parą, a wiedzie mu się jak nigdy przedtem. Nic sobie z tego nie róć, Józefie. I tak przyjdzie kolej na Gromusów. Myśmy temu nie podoleli, ale po nas przyjdą inni. Nie możemy przegrać. Jest nas więcej, zawsze nas będzie więcej, a czas pracuje dla nas. Gromusowie gniją. Temu oto uciekła żona. Słyszysz, Józefie, uciekła i prawuje się z nim. Żrą się o fabrykę Rolina, jak psy o kość. Mąż i żona. Słyszalesz to, Józefie? Ale tobie może nie chciałoby się nawet śmiać z tego.

Henryk unosi się nieco na poduszkach, jeden z odświeżonych ognia tańczących po podłodze wyciąga się nagle, jakby wyskakiwał, i znowu się skraca. Zwycięskie uczucie wyzwolenie owłada sercem Henryka. Już nigdy nie będę mu służył, nie będę z tymi, co pokornie przyszły na zawołanie i skłonię głowę na wszystko, co im rozkazał. Będziecie robić za trzy i pół korony na godzinę? Będziecie robić za trzy i pół korony. Tylko daj nam pracę. Zima za pasem, a dzieci chcą jeść. No, no, chłopie. Daremnie zaciskać pięści i pociągać nosem. Pierzyna to nie wilecze gardło. Ale potem podpywa ku niemu inne wspomnienie. Świst pasów transmisyjnych głośka mu słuch, stal obraca się z zawrotną szybkością, a srebrnie błyszczące paski odrywają się od niej pod

ostrzem noża. I tęsknota rzemieślnika, który zawodową dumą kochał swoją pracę, zwierza mu ciasno gardło. Już nigdy? Czy naprawdę już nigdy?

Jak gdyby dom westchnął z głębokości swych podłóg. I znowu Henryk, zdrętwiały, nadśledzuje. Stara się wstrzymać oddech, aby lepiej słyszeć, ale nie może, chwytą go z trudem. Pragnąłby być tam na dole, u niej, w niej, przelać w nią wszystkie siły, jaka mu pozostaje, całą tę odrobinę życia, niech go sobie weźmie, on i tak jest już do niczego. Różeno! Chce ją wspomóc przynajmniej tym, że szepcze sobie jej imię. Nagle chwytą go pasja. Siły, dajcie mi siły! Wróćcie mi ją! Ukradli mi ją, lotry, a teraz pozwalają zdechnąć mojej żonie i dziecku. Kto ich wyżywi, kto się będzie o nich troszczył? Życia chcę, życia! Wspiera się na łokciach, ale osłabienie przygniata go z powrotem do przepoconych poduszek. Gorączka uderza mu do mózgu. Coś na sen, kolego. Chodź ze mną, Hej! opowiem ci o gniazdku, gdzie się słodko chrapie. Chodź ze mną, kolego, pokażę ci, jak się rozchodzą burzujące. Józef to zaczął, my to skończymy. Zawołaj innych, tutaj, chłopcy, za mną, aby nas było więcej. Różeno, będę żył? Ktoś musi wychować to dziecko. Tuła się po ulicach, jest przemoknięty i trzęsie się z zimna. Nie kończące się szeregi domów i okien ciągną się przed nim. To nie to okno, pod którym wystawałem. Gdzie jest Różeno? Wywieźli mi ją. Błąka się dalej i płacze. Nie dziwcie się, panie majstrze, że mam taki wynędzniały. Gdy człowiek pięć miesięcy nie pracuje, nie może wyglądać jak kamienicznik. Ale takiego tokarza daleko szukać. Ciągnie na rowerze pod górę do Chudziejowic. Ciężko mu, nogi drętwieją. Zaśpiewaj sobie, niedojdo, pójdzcie ci łatwiej. Nasz sztandar płynie ponad trony... Nie może, dusi się, puszcza kierownicę i pada twarzą w kałużę.

— Henryk, Henryk! — woła błagalnie wystraszony głos. — Tyś zemdleł. Obudź się, masz chłopca, słyszysz, masz chłopca!

Baladowa stoi nad nim, lzy spływają jej po policzkach, przemywa mu czoło chustką zmoczoną w wodzie z octem. Wraca do przytomności i jest mu dobrze i swobodnie. Ma chłopca! Śmieje się.

— To nic, mamusiu — mówi nad podziw dzwięcznym głosem. — Już mi dobrze. Tylko proszę iść do niego

Gdy Baladowa, uspokojena jego zapewnieniem, odchodzi Henryk leży spokojnie i uśmiecha się. Wszystkie te strachy z suchotami nie miały sensu. Było tylko przeziębienie i teraz mija. Za tydzień będzie z niego zuch i będzie bawił syna. Masz chłopca, słyszysz? Masz chłopca. Niezmierna dumą i wiarą w życie przepelnia mu serce. Muszę go widzieć, przynajmniej przez szparę w drzwiach popatrzeć na niego.

Próbuje unieść się na łokciach. Udaje mu się, naprawdę udaje się. Spuszcza nogi na ziemię i wstaje opierając się o górną krawędź łóżka. Kręci mu się w głowie. Jakżeby nie, po tak długim leżeniu. Chwyta za oparcie krzesła, a potem opiera się o stół. Przysuwa ku sobie krzesło, jeszcze krok i będzie przy drzwiach. Otwiera je i opiera się o odrzwia, aby odpocząć. Kto by uwierzył, że zmęczenie może być tak przyjemne? W ustach ma mdławą posmak. Polyka go. Powinien by na chwilę usiąść, ale krzesło jest już poza zasięgiem jego rąk, a nie chce do niego wracać. Powstrzymuje się chwilę, dopóki osłabione ręce zdolne są dostarczyć mu oparcia, i osuwa się na próg. Słyszysz szum, jakby nad głową przeciągało stado ptaków, wzmagają się huk, gdzieś powódź przerwała groble, to głosy, wołają go, fala głosów krzyżujących w upojeniu i dudniących, rytmiczne odgłosy tysięcy par maszerujących nóg, towarzysze, towarzysze, krzyczy Henryk, nie zostawiacie mnie tutaj! Ida, ida, czerwien, czerwien, czerwien, dudni ich krok. Już tutaj! Cieniutki kwilący głosik wznosi się nad tę burzę i przenika do jego słuchu. Henryk uśmiecha się. Chodź, mój malutki, czekałem tylko na ciebie. Towarzysze, towarzysze, poczekajcie na nas! Idziemy z wami. Głosy umilkły, tylko ten cienki głosik krzyczy, a krokii dudni coraz wolniej i coraz dalej. Straszliwa trwoga ścisła serce Henryka i natychmiast coś słodko dławiącego wzbiera mu w piersiach i podpywa do gardła. Krew bucha ustami.

Henryk pada na twarz. Nadejdzcie dzień! Towarzysze, przecież wygraliśmy. Krew, czerwona jak sztandar jego przekonań, spływa po schodach ku dziecku, które inną krwawą bramą wkroczyło właśnie w życie.

Koniec

Osiągnięcia i błędy

Wydz. Kult. Fiz. CRZZ kontroluje działalność zrzeszeń sportowych

Wydział Kultury Fizycznej CRZZ rozpoczął szczegółowe kontrole wszystkich ogniw sportu związkowego w całym kraju.

Celem Inspekcji jest usunięcie istniejących niedociągnięć, usprawnienie prac w zarządach Rad Okręgowych, klubów i kół sportowych oraz dopilnowanie aby działalność wszystkich komórek sportu związkowego przebiegała w myśl wytycznych uchwały Biura Politycznego KC PZPR i plenum CRZZ.

Pierwszą kontrolą przeprowadzono w Okręgu krakowskim, gdzie obok wielu osiągnięć stwierdzono szereg mankamentów, szczególnie w pracach Rad Okręgowych poszczególnych Zrzeszeń Sportowych.

Inspekcja Rady Okręgowej ZS Unia stwierdziła, że kluby i kółka tego Zrzeszenia pracują dobrze na odcinku organizacyjnym. Zrzeszenie nie uniknęło jednak błędów, z których głównym jest brak kontaktu z kadrą instruktorską. Z 25 przeszklonych w rb. instruktorów pracuje obecnie tylko 7. Stwierdzono również, że Zrzeszenia krakowskie poza Stalą nie przejawiają aktywności w rekrutacji na kursy instruktorskie. Rady Okręgowe Zrzeszeń zaniedbały również zagadnienie odznaki SPO. Rada Okręgowa Kolejarka nie wie ilu członków tego Zrzeszenia brało udział w próbach na SPO. Podobna sytuacja panuje w Związku kowcu. Dobrym przykładem może tu służyć Rada Okręgowa ZS Stal, która prowadzi ścisłą ewidencję prób na SPO i kontroluje działalność klubów i kół na tym odcinku.

Poważnym niedociągnięciem jest brak powiązania Rad Okręgowych z terenem. I tak np. Rada Okręgowa Włókniarz nie potrafiła spopularyzować kół spor-

towych na terenie Krakowa. Z 4 istniejących tylko 2 kół sportowe przejawiają działalność. W ZS Budowlani stwierdzono brak należytej opieki nad kołami sportowymi. Inspekcja stwierdziła np., że sprzęt sportowy dla kół sportowych w Nowej Hucie leżał w magazynie Okręgu zamiast oddawna służyć robotnikom budowlanym. Również niewłaściwą gospodarką sprzętem sportowym stwierdzono w Radzie Okręgowej Ognia.

Brak planu pracy, powiązania z terenem i kompletny chaos organizacyjny charakteryzuje Radę Okręgową Związkowca. Niewątpliwie część winy ponosi tu Rada Główna Zrzeszenia, która nie wniknęła dotąd w taki stan rzeczy.

Z kół sportowych wyróżniono kółko sportowe Stal przy Zakładzie Budowy Urządzeń Kotłarsko - Mechanicznych. Członkami kółka są wszyscy pracownicy Zakładu.

Inspekcja Wydż. Kult. Fiz. CRZZ stwierdziła, że sportowy Zrzeszeń Sportowych Związków Zawodowych Okręgu krakowskiego coraz liczniej biorą udział w akcjach masowych i uroczystościach o charakterze ogólnopolskim, wykazując coraz większe wyrobienie ideologiczne.

Sukces polskich siatkarek

Reprezentacyjna drużyna polskich siatkarek swymi wynikami, osiąganymi na mistrzostwach Europy w Soffii, zaskoczyła nawet największych pesymistów. Niespodziankę dużego kalibru stanowi zwycięstwo drużyny polskiej nad CSR 3:1 (15:9, 15:3, 12:15, 17:15).

Polki grały w następującym składzie: Zakrzewska, Wojewódzka, Engliś, Gruszczyńska, Szczawińska, Kubiakówna.



Reprezentacje Polski

Na posiedzeniu Zarządu PZPN, kapitanat sportowy po wysłuchaniu opinii trenera węgierskiego Sedla, ustalili skład reprezentacji piłkarskiej Polski na mecze z Czechosłowacją, które, jak wiadomo, odbędą się w dniu 22 bm.

W Warszawie pierwsza narodowa jedenaściana Polki wybiegnie na boisko w następującym zestawieniu: Jurówicz, Janduda, Flanek, Suszczyk, Wleczarek, Aiszer, Cieślak, Kohut, Grac i Mordarski. Rezerwę stanowią będą piłkarze kadry państwowej, a więc m. in. zawodnicy Łódzcy Włodarczyk i Szczurzyński.

Druga reprezentacja Polki zmierzy się w Brnie z CSR II.

Za wysiłek — nagroda

Zrzeszenia sportowe, za których pośrednictwem dokonany jest podział biletów na między państwowe spotkanie piłkarskie Czechosłowacja — Polska, powzięły na terenie Łodzi uchwałę, iż bilety na ten mecz otrzymają te osoby, które brały udział w Marszach Jesiennych, lub pomagały przy organizacji powyższej imprezy.

Zobowiązanie

Pracownicy Zarządu Głównego Zrzeszenia Sportowego Włókniarz w celu uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej zobowiązali się zlustrować wszystkie placówki podległe temu zrzeszeniu.

Oto skład naszej drużyny: Borucz, Sobkowiak, Gilmas, Sioma, Szczurek, Szczepański, Trampisz, Anioła, Bretter, Krasówka i Wiśniewski.

Rezerwa: Raiber, Nerloch, Barwiński i Stefaniszyn.

Kącik szkolny

W Poddębicach rozegrano mecz piłkarski pomiędzy drużynami SKS (Poddębice) a SKS przy XII Gimn. w Łodzi. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem gospodarzy 5:1. Również w meczu siatkówki, rozegranym między wymentioned klubami, zwycięstwo odnieśli uczniowie z Poddębicy 3:0 (15:0, 15:2, 15:5).

Uczniowie Poddębice z zadowaniem powzięli przychylnie ustosunkowanie się do kł. która zobowiązała się wypożyczyć im sprzęt sportowy raz na miesiąc. Ale nie ma róży bez kolców. Uczniowie nie potrafili jeszcze w tej chwili odpowiedzieć sobie na pytanie, kto będzie jeździł po sprzęt do odległej o 27 km Łegzycy, aby raz w miesiącu potrzebować.

KIEJNICH STEFAN

Jednocześnie w załączonej korespondencji uczniowie SKS zwracają się z apelem do swych władz, aby przydzieliły im sprzęt na drużynę piłkarską. Znając przychylnie ustosunkowanie się do młodzieży szkolnej naczelnika Michałowskiego, sądzimy, że prosba ta nie pozostanie bez echa.

Dziś LZS gra w Łodzi

W dniu dzisiejszym, na boisku „Ogniska” przy ul. Tyńskiej odbędzie się towarzyski mecz piłkarski. Na placu gry ujrzymy drużynę Koła Sportowego na 376 ZS „Spójnia” oraz piłkarzy Ludowego Zespołu Sportowego (Górka Pabianicka). Spotkanie rozpocznie się o godz. 15.30.

Dochód zostanie przeznaczony na odbudowę Warszawy.

List do Redakcji

Głos marynarza

Szanowna Redakcjo! Komunikuję uprzejmie, iż na zebrańniu Zw. Zaw. Transportowców R. P. — Oddział Marynarzy na m/s „General Walter” w dn. 17.9 br. podjąłem się być waszym korespondentem, a to w celu nawiązania ścisłego kontaktu z ośrodkiem przemysłu włókien niczego Łodzi.

W związku z tym proszę o udzielenie mi wskazówek dotyczących tematów przez Was pożądanych. Nadmieniam, że pochodzę z Waszych terenów (Zgierz) i chętnie dołożę starań, by wywiązać się z podjętych obowiązków. Trasa naszego rejsu przedstawia się następująco: Hamburg, Rotterdam,

Antwerpia, Port-Said, Suez, Aden, Colombo, Bombay, Karachi, Kalkuta. W drodze powrotnej przewidziane są do datkowej porty.

Przez wysłaną z tych portów korespondencję pragnę przedstawić życie, trudy i osiągnięcia ludzi morza w realizacji Planu 6-letniego. Klasa robotnicza Łodzi dowie się ze i my, daleko od ojczystych stron, interesujemy się jej osiągnięciami i dodajemy swój wkład do ich wytyżonej, codziennej pracy.

WACŁAW KODLUBAŃSKI
Rotterdam-Holland
m/s „General Walter”

Śladem naszych interwencji

W trosce o czytelnictwo wśród młodzieży

W odpowiedzi na pismo Redakcji „Dz. Łódzkiego” z dnia 29.9 1950 r., Wydział Oświaty dziękuję za nadesłanie pisma wraz z odpisem listu Bartłomaja Tadeusza i komunikuje, że rzeczywiście zasło niesporozumienie i Tadeusz Bartłomaj, zamieszkały w Łęgowicach przy ul. Łągowickiej nr 31, uczeń Szkoły Ogólnokształcącej im. Słazka w Zgierzu nie został wciągnięty na listę czytelników Biblioteki oraz nie otrzymał żadnej książki.

Dzięki pismu Szanownej Redakcji już w dniu 2. 10. br. Prezyd. MRN wysłało pracownika Wydziału Oświaty do Biblioteki Miejskiej z poleceniem dla kierowniczki biblioteczki, aby udostępniła korzystającym z książki całej młodzieży szkoły zgięskiej bez względu na miejsce zamieszkania.

Młodzież szkolną, zgłaszającą się na czytelników biblioteki obowiązując je-

dnak będzie złożenie w ciągu roku szkolnego jednorazowego zaświadczenia wystawionego przez dyrekcję szkoły, że zgłaszający się jest uczniem zakładu naukowego w Zgierzu.

Jednocześnie informujemy, że wszystkie dyrekcje szkół w Zgierzu zostały telefonicznie powiadomione o powyższym zarządzeniu i otrzymują w tej sprawie pisma.

Prezyd. MRN w Zgierzu przykładając dużą wagę do czytelnictwa, a szczególnie do czytelnictwa młodzieży szkolnej. Do wodom tego jest zwrócenie się Wydziału Oświaty jeszcze w maju br. o wykaz literatury niezbędnej dla młodzieży w szkołach i uzupełnienie odpowiednio Biblioteki Miejskiej.

Za Prezydium MRN
Hulewicz Stanisław
z-ca przewodniczącego.

Odpowiedzi Redakcji

Obserwator R. Pe. — Wszelkie interwencje budowlane są uzgadniane z tzw. Planowaniem Przestrzennym. Widocznie „kiedyś”, jak Pan pisze, nie trzeba będzie parkanu rozwałać, skoro go jest tam stawa. O ziem pozostałej po wystawie pisaliśmy już.

„Chory” Szpital nr 3, w Łodzi. — Do

dnia 31.10 br. otrzyma Pan uposażenie z firmy. Od 1.11 będzie Pan otrzymywał zasiłek z US w wysokości 14 proc. uposażenia, jeżeli Pan jest samotny. Dla mających na utrzymaniu żonę zasiłek wynosi 50 proc., na każde dziecko będące na utrzymaniu podwyżka wynosi do 65 proc.

Akademicy i piłka

Z wielkim zadowoleniem musimy stwierdzić, że wreszcie udało się przekonać łódzkich akademików, iż najprzejmiej można spędzić wolny czas na boisku sportowym. W niedzielę akademicy wzięli liczny udział w Marszach Jesiennych, a już na dzień 18 bm. (środa) przygotowali nową, atrakcyjną imprezę. W dniu tym na stadionie ŁKS Włókniarza przy ul. Kilińskiego 188 zostanie roz-

zegrany mecz piłkarski pomiędzy reprezentacyjną jedenastką Wyższej Szkoły Ekonomicznej a drużyną złożoną z najlepszych futbolistów Uniwersytetu Studium Przygotowawczego. Początek zawodów wynotczono na godz. 15.30. Wstęp... wolny!

Ani przez chwilę nie wątpimy, że zwolennicy dobrych spotkań piłkarskich gromadnie stawią się w tym dniu na boisku.

Teraz dla odmiany Wieluń

W sobotę na terenie Tomaszowa Maz. miało się odbyć spotkanie piłkarskie o puchar ŁOZPN między reprezentacją Wielunia, a reprezentacją Tomaszowa Maz. Publiczność dość licznie i przy tym punktualnie stawiała się na boisku Związku. Niestety, zabrakło... przeciwników! Nie przyjechali piłkarze z Wielunia!

Rejestrując powyższy wypadek, chcielibyśmy wiedzieć, jakie stanowisko zajmie w tej sprawie Zarząd ŁOZPN. Samo nakładanie kar, ujawniane jedynie w komunikatach tego Związku nie jest w naszym pojęciu radykalnym środkiem do uzdrowienia zła. Nas np. interesuje, kto personalnie ponosi winę?!

OGŁOSZENIA

DO WSZYTKICH PISM W CAŁEJ POLSCE przyjmuje Biuro Ogłoszeń i Reklam Spółdz. Wydawn.-Oświat. „CZYTELNIK”, ul. PIOTRKOWSKA nr 96. II piętro — telefon 123-33 i 209-55

CODZIENNIE OD GODZ. 8—18,
W SOBOTY OD GODZINY 8—16.

Ogłoszenia drobne do „Dziennika Łódzkiego” przyjmują wszystkie Urzędy i Agencje pocztowe. — Konto P.K.O. VII—5486; N.B.P. — Oddział Łódź 110—1543.

Pracownicy poszukiwani:

Mechanika garażowego (świadectwo rzemieślnicze I kat, prawo jazdy) oraz palacza centralnego ogrzewania do kotła wysokiego ciśnienia, poszukuje Przedsiębiorstwo Państwowe „Dom Książki”. Zgłaszać się Oddział Kadry — Piotrkowska 96; I p. (k 784)

Ostrzega się przed kupnem skradzionej maszyny do liczenia „Astra” Nr 113679. Łódzkie Zakłady Mięsne. (k 785)

Uwaga Kierownicy Świetlic!

Poradnia ŚWIETLICOWA przy Państw. Teatrze im. St. Jaracza w Łodzi (ul. Jaracza 23) czynna wtorki, czwartki i soboty od godz. 16 do 18. Udziela porad w zakresie repertuaru, obsad, reżyserii i inscenizacji. Kierownictwo i Zespół Teatru (k 778)

LEKARZE
DR JADWIGA ANFOROWICZ — skórne, weneryczne, kobiece 1—6, ul. Próchnika 8. (k. 118)
DR MARKIEWICZ Gustaw, specjalista weneryczne, skórne, ul. Piotrkowska 109/6. Tel. 139-52.

OBWIESZCZENIE

Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi — Wydział Zdrowia — podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że stosownie do § 15 i 14 ust. 1 rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 29 października 1949 roku w sprawie rejestracji fachowych pracowników Służby Zdrowia oraz zezwolenia na przekroczenie normy ilościowej (Dz. U.R.P. Nr 58 poz. 454), felczyrzy, technicy dentyści i uprawieni techn. dentyści oraz pielęgniarki (pielęgniarki), niezależnie od miejsca pracy i zajmowanego stanowiska, obowiązani są uprawnienia swoje zgłosić osobliście w Wydziale Zdrowia przez wypełnienie odpowiednich arkuszy.

Przy zgłoszeniu wymienione wyżej osoby winny się wylegitymować dowodem tożsamości oraz przedstawić świadectwo wykształcenia zawodowego i świadectwo obywatelstwa lub zaświadczenie, stwierdzające ważne obecnie uprawnienie do wykonywania zawodu, wydane na podstawie przepisów dotychczasowych.

Dla celów ewidencyjnych pożądane jest złożenie: dwóch fotografii, zaświadczenia z miejsca pracy ze wskazaną ilością godzin zatrudnienia i zajmowanego stanowiska oraz zaświadczenia o stosunku do służby wojskowej.

Przyjmowanie zgłoszeń odbywać się będzie od dnia 20 października 1950 r. do dnia 15 listopada

1950 r. w godz. od 8.30 — 12.30 w Wydziale Zdrowia Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 113, III piętro (pielęgniarki i pielęgniarki — pokój 308, felczyrzy i technicy dentyści — pokój 311) następującej kolejności: w dniach 20 — 25 października rb. od osób, których nazwiska zaczynają się na litery: A, B, C, D, E, F; w dniach 26 — 31 października od osób, których nazwiska zaczynają się na litery: G, H, I, J, K; w dniach 2 — 5 listopada rb. od osób, których nazwiska zaczynają się na litery: L, M, N, O, P; w dniach 6 — 10 listopada rb. od osób, których nazwiska zaczynają się na litery: Q, R, S, T; w dniach 11 — 15 listopada rb. od osób, których nazwiska zaczynają się na litery: U, W, Z, Ż.

W myśl § 14 ust. 4 i § 15 ust. 1 z powołanego na wstępie rozporządzenia — wydane na podstawie przepisów dotychczasowych zaświadczenia o uprawnieniu do wykonywania zawodu pielęgniarskiego, felczerskiego i techników dentystrycznych tracą ważność w dniu 15 listopada 1950 r. W razie niedokonania zgłoszeń z upływem podanych terminów. Łódź, dnia 16 października 1950 r.

Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi

O. S. P. GŁOWNO
kupi
samochód
3-tonowy
w dobrym stanie na benzynę.
Zgłoszenia do Prezydium Miejskiej Rady Narodowej. Tel. 12.

Dr TEMPKI specjalista weneryczne, skórne, wiosłowodocicłowe powroci Piotrkowska 114.
Dr RÓZYCKI, specjalista chorób kobiecych, skuszerii. Przyjmuje gozdziny 3—5 Piotrkowska nr 33 (k 105)
Dr ZAURMAN — specjalista: skórne weneryczne 8—10, 4—6, Narutowicza 2.
Dr PIKESKOW wewnętrzne i nerwowe, przyjmuj: 4—5, Próchnika 6.

Dr PIWECKI wewnętrzne, płuca, serca 3—7, Piotrkowska 35, tel. 216-06
Dr HEYKO — POBEBESKI skórne, weneryczne, 17 do 19 Brzeźna 6 Telefon nr 193-19. (k 110)
Dr AL. LESNIEWICZ, chirurg, 5—6, Jaracza 36a, tel. 224-09.
Dr KUDREWICZ — specjalista weneryczne, skórne 8—9, 3—5 Piotrkowska 108.

P. S. S. GŁOWNO
kupi
samochód
3-tonowy
w dobrym stanie na benzynę.
Zgłoszenia do Zarządu P. S. S. Główno, tel. 37.

W dniu imienin najukochańszej Zony i Matki
s t p
IRENY KWAŚNIEWSKIEJ
zmarłej dnia 13 czerwca 1949 r. odbędzie się w piątek, dnia 20 października r.h. o godz. 10 rano w Kościele Sw. Krzyża w Łodzi, przy ul. Świebiewicza 38 nabożeństwo Żałobne, o czym zawiadamiają
MĄŻ, CÓRKI I ZIEĆ

Dnia 16 października 1950 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach nasza najukochańsza matka i babcia
s t p
JÓZEFA TUKAJ
z MODRZEJEWSKICH lat 84
Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 18 października 1950 r. o godz. 16 w Kaplicy Starożytności w kościele przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają pogrzeb w smutku
CÓRKA, SYNOWIE I WNUKOWIE
SPRZEDAŁ — samochód BMW osobowy. Łódź, Stalina 42, m. 29. (K789)
SPRZEDAŁ — przyczepka do motocykla. Jaracza 41 m. 25.
LAMPKI nagrobkowe od 180 zł tużin, abażurki „BAZAR” Łódź, Śmiełkiewicza 67.

KALENDARZYK

Środa
18
PAŹDZIERNIK

DZIS:
Lukasza Ew.
JUTRO:
Piotra

KRONIKA

WAZNE TELEFONY:
Komenda Miejska MO 253-89
Pogotowie Ratunkowe PKC 104-44 134-15
8 117-11
Straż Pożarna 8
Miejski Ośrodek Informacji 159-15

Dyżury aptek

Dzisiejszy nocy dyżurują apteki:
Bojański (Daszyńskiego 19) Cymer
(Wólczańska 87), Apt. Społ. nr 61 (Piotrkowska 225), Niewiarowska (ul. Zgierska nr 146), Pawlikiewicz (Nowotki nr 12), Trawkowska (Wojska Polskiego 66), Unieszowski (ul. Dąbrowska 24-b).

Apteka U. S. Al. Kościuszki 43, czynna całą dobę bez przerwy.

TEATRY

PANSTWOWY TEATR NOWY (ul. Daszyńskiego 84) o godz. 19,15 „Bohaterowie dnia powszedniego”
PANSTWOWY TEATR IM. ST. JARACZA (ul. Jaracza 27/29) o godz. 19,15 „Wieczór trzech Króli”
PANSTWOWY TEATR POWSZECHNY (ul. Obrońców Stalingradu nr 21) o godz. 19,15 „Niemcy”, Ost. dni. Znizki ważne.
TEATR ZIMOWY „OSA” (Traugutta 1), tel 272-70 o godz. 19,30 „Śluby murarskie”.
TEATR KOMEDI MUZYCZNEJ „LUTNIA” (ul. Piotrkowska nr. 243) o godz. 19,15 „Swobodny wiatr”.
PANSTW. TEATR LALEK „PINOKIO” (ul. Kopernika 16) o godz. 17 „Pan Tom buduje dom”.
PANSTW. TEATR LALEK „ARLEKIN” (ul. Piotrkowska 150) o godz. 17 „Sambo i lew”.

KINA

ADRIA (Stalna 1) — dla młodzieży — „Moja miła” — godz. 16, 18, 20.
BAŁTYK (Narutowicza 20) — „Scott na Antarktydzie” — godz. 16, 18, 30, 21 — dozwl. od lat 12.
BAJKA (ul. Franciszkańska nr 31) — „Potępieniec” — godz. 17, 30, 20, dozwl. od lat 16.
GDYNIA (Daszyńskiego 2) — „Program Aktualności Kraj. i Zagr. nr 39/50. (Kronika nr 42/50. „Święto lotnictwa” — „Niezapomniane dni” — godz. 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21.
HEL (Legionów 2) — (dla młodzieży) — Kino nieczynne z powodu remontu.
MUZA (Pabianicka 173) — „Strój galowy” — godz. 18, 20, dozwl. od lat 12.
POLONIA (ul. Piotrkowska nr 67) — „Historia jednego wynalazku” — godz. 17, 19, 21; dozwl. od lat 12.
PRZEDWIOSNIE (ul. Zeromskiego 74) — „Zwycięski powrót” — godz. 17, 30, 20, dozwl. od lat 12.
REKORD (Rzgowska 2) — „Pustelnia Parmeńska” I seria, godz. 18, 20, dla młods. niedozwl.
ROBOTNIK (ul. Kilińskiego nr 178) — „Sen o miłości” — godz. 18, 20; dla młods. niedozwolony.
ROMA (Rzgowska 84) — „Śpiewak nieznan” — godz. 18, 20; dla młodzieży niedozwolony.
STYLLOWY (ul. Kilińskiego nr 123) — „Nowy dom” — godz. 18, 20; dozwlony od lat 12.
ŚWIT (Bałucki Rynek) — „Stiepan Razin” — godz. 17, 30, 20; dozwl. od lat 12.
TATRY (Sienkiewicza 40 lokal zimowy) — „Sumienie” — godz. 16, 30; 18, 30, 20, 30; dozwl. od lat 14.
TECZA (Piotrkowska 108) — nieczynne.
WIŚLA (Daszyńskiego 1) — „Cesarzski stół” — godz. 16, 30; 18, 30; 20, 30; dozwlony od lat 7.
WŁOKNIARZ (ul. Próchnika nr 16) — „Scott na Antarktydzie” — godzina 15, 30, 18, 20, 30; dozwl. od lat 12.
WOLNOŚĆ (ul. Napiórkowskiego nr 16) — „Orzeł Kaukazu” — II seria — godz. 16, 18, 20; dozwl. od lat 12.
ZACHETA (Zgierska 26) — „Orzeł Kaukazu” — I seria — godz. 18, 20; dozwlony od lat 12.

DZIECIOM DO LAT 6 WSTĘP DO KINA WZBRONIONY.

Komunikat WSGW

Rektorat W.S.G.W. w Łodzi zawiadamia zainteresowanych studentów, że niżej wymienieni profesorowie będą egzaminowali:
Ob. prof. Gałą Dyzna dnia 21. X. br. o godz. 9 w lokalu przy ul. Południowej 20.
Ob. prof. Lewandowski dnia 23. X. br. przy ulicy Nowotki 18.
Ob. prof. Krotow Szczekin dnia 23 i 24 X. br. przy ul. Nowotki 18.
Ob. prof. Górnicki 25. X. przy ul. Nowotki 18, godz. 11.

Brak współzawodnictwa i dyscypliny pracy Więcej troski o pracowników piekarskich

Ciągle narzekania na jakość pieczywa świadczą, że coś na tym odcinku jest nie w porządku. Bułki wyrabiane z ciemnej mąki są przeważnie bezkształtne i niewypieczone. Tak samo bezkształtne i niewypieczony bywa często chleb. Chleb ciemny, z mąki razowej posiada nierzadko gruby zakalec.

Na złą jakość pieczywa składa się szereg przyczyn. Jedną z nich jest za mała ilość piekarń na terenie Łodzi, wywołująca konieczność pracy na trzy zmiany. Piekarnie PSS nie posiadają poza tym odpowiedniej ilości środków przewozowych. Ciąsnota panująca w piekarniach powoduje, że pieczywo wymywane z pieca układa się w sterty, co powoduje jego zniekształcenie się i powstawanie tzw. zakalca. Tak samo z powodu braku dostatecznej ilości środków przewozowych — do furgonu ładuje się zbyt duże ilości pieczywa.

Drugą słabą stroną łódzkiego piekarnictwa jest za mała ilość pracowników w ogóle, a szczególnie pracowników wyszkolonych. Niedostatecznie rozwinięte współzawodnictwo i brak dyscypliny pracy — to poważne niedociągnięcia. Piekarze piją wódkę. Nierzadko zdarza się, że pracownicy po przepiętej niedzieli nie przychodzą w poniedziałki do pracy.

Jeżeli chodzi o szkolenie zawodowe pracowników — nie odbywa się ono w Łodzi w ogóle. Istnieją wprawdzie kursy prowadzone w Bydgoszczy, ale udział łódzkich piekarzy jest w nich znikomy.

Tak samo nie prowadzi się szkoleń ideologicznych, a wśród piekarzy znajdują się jeszcze ludzie obcy klasowo, element, który powinien być całkowicie wyeliminowany. Dopóki kierownictwo PSS i Spółdzielni Pracy Piekarzy nie postawi na należytych poziomie szkolenia kadr,

25 km ulic łódzkich otrzyma światło jeszcze w roku bieżącym

Oświetlenie w nowoczesnym mieście, to czynnik bardzo ważny. Jak wiemy, Łódź pod tym względem jest miastem mało nowoczesnym. Mało, że część przedmieść jest w ogóle nieoświetlona. Nawet istniejące w śródmieściu instalacje nie odpowiadają wymaganiom nowoczesnej techniki. Z tego względu projektuje się przebudowę latarni na lampy wiszące nad jezdnią. Tam, gdzie jest to możliwe, wykorzysta się istniejące słupy tramwajowe.

I tak np. otrzymująca w tym roku oświetlenie trasa północ — południe i częściowo nowa arteria wylotowa do szosy warszawskiej, otrzyma zawieszane na słupach tramwajowych latarnie dla każdej jezdni. Prócz tego chodniki oświetli się dodatkowo lampami niskopiennymi.

W wielu bocznych ulicach palą się przeważnie latarnie po jednej stronie. Sytuacja ta ulegać będzie stopniowej zmianie, poczynając bowiem od stycz-

nia przyszłego roku, brygady elektrowni, uruchamiać będą wszystkie istniejące latarnie. W związku jednak z oszczędzaniem energii elektrycznej co druga latarnia w Łodzi będzie o godz. 24 zgaszona.

W br. 25 km ulic uzyskała przewoźnicza, napowietrzna sieć oświetlenia, a do końca roku wybudowanych będzie dalszych 25 km. Oświetlenie otrzyma 49 ulic we wszystkich dzielnicach miasta. M. in. oświetlona będzie ul. Dąbrowskiego, Drewnowska, Luto mierska, Podręczna, Jaracza, Wierzbowa, na Radogoszczu ul. Słoneczna, Pawilońska, Leszczyńska.

W przyszłym roku przewoźnicza się uzupełnienie oświetlenia gazowego. Za błądzą więc wszystkie lampy na Rzgowskiej na osiedlu Montwiłła-Mireckiej. UL Nowotki będzie oświetlona od Uniwersyteckiej do wiaduktu kolejowego.

Sprawa dnia Z udziałem całego społeczeństwa

W najbliższą niedzielę, 22 bm. w całym kraju rozpocznie się „Tydzień Walki z Analfabetyzmem”. Jego zadaniem jest zmobilizować całe społeczeństwo do maksymalnego wysiłku przy likwidacji niewygasłych jeszcze ognisk ciemnoty.

Wkraczając właśnie w okres jesienno — zimowej kampanii początkowego nauczania, musimy pamiętać o tym, że w walce z ciemnotą musi wziąć udział każdy obywatel Polski Ludowej. Jeżeli nie dopilnujemy, by każdy analfabeta uczęszczał na kurs — to organizacje masowe i inne czynniki, „z urzędu” obowiązane do walki z ciemnotą, nie będą mogły bez naszej pomocy ostatecznie jej wyeliminować.

To jedna sprawa. A druga — to właśnie owe „z urzędu” toczące walkę czynniki. Wszystkie masowe organizacje społeczne na cele ze Związkiem Zawodowymi muszą wykazać maksimum staranności i aktywności w organizowaniu pomysłnego przebiegu obecnej, decydującej kampanii zwalczania analfabetyzmu.

A warunkiem powodzenia w tej walce, jest sprawne dokonanie ponownej rejestracji analfabotów, zorganizowanie dla nich kursów, roztoczenie nad nimi troskliwej opieki (dobre warunki lokalowe, dożywianie przybyszających na naukę wprost od warsztatów pracy, wyposażenie w pomoce naukowe i okulary itp.) i powierzenie wreszcie każdego kursu specjalnie powołanym do sprawowania nad nimi opieki tzw. opiekunom społecznym. Instytucja „opiekuna społecznego”, reprezentanta organizacji społecznej lub partyjnej pracującej w tym samym zakładzie pracy i z jego ramienia czuwającej nad kursem daje doskonałe wyniki. Przyjęcie więc zasady: opiekun społeczny przy każdym kursie dla analfabotów — jest nakazem chwili.

Wciąż jeszcze za mało przedszkoli Najbardziej potrzebują ich przedmieścia

Największą troską każdej matki jest zapewnienie dziecku takich warunków, jakie są potrzebne do jego racjonalnego rozwoju. Pracującym matkom z pomocą przychodzi państwo zakładając szereg przedszkolnych.

Obecnie, kiedy kobiety włączyły swe siły do wykonania Planu 5-letniego sprawa odpowiedniej ilości przedszkolnych stała się specjalnie ważną.

Łódź jest miastem, w którym pracuje procentowo najwięcej kobiet. Jednak sprawa przedszkoli na jej terenie nie jest pozytywnie rozwiązana. Obecnie na terenie Łodzi istnieje 108 przedszkoli, w których znajdują opiekę przeszło 9 tys. dzieci. W tym roku powstaną dwa nowe przedszkola przy ul. Dąbrowskiej 100 i Ciesielskiej 70. W przyszłym roku otworzy się jeszcze kilka przedszkoli tak że ogółem będą one mogły

pomieścić około 10 tys. dzieci. Jest to jednak dopiero 25 proc. dzieci bo Łódź liczy około 40 tys. „obywateli” w wieku przedszkolnym.

O przyjęciu dziecka do przedszkola decydują komisje społeczne. Pierwszeństwo mają dzieci obojga pracujących rodziców, w miarę zaś wolnych miejsc są przyjmowane dzieci niepracujących matek.

Dużą trudnością w otwieraniu nowych przedszkoli stanowi brak wykwalifikowanych sił. By temu zaradzić, Liceum dla Przedszkolanek przy ul. Roosevelta 11 prowadzi się dwa 5-miesięczne kursy, które częściowo uzupełniają brakujący personel.

W Planie 6-letnim przewiduje się dalszy rozwój przedszkoli ze szczególnym uwzględnieniem odpowiedniego ich rozmieszczenia. Uzupełniony musi być bowiem brak jest przedszkoli na peryferiach miasta, skąd obecnie matki często muszą jeździć kilometry by umieścić dziecko w przedszkolu.

Zebrań i odczytów

DZIS
— W lokalu (Wigury 4-6), o godz. 16 zebrań sekretarzy Podst. Org. Part. I Oddz. Org. Maryjnej.
— W sali wykł. „Interny” (Narutowicza 96), o godz. 19 zebrań członków II Oddz. Org. Part. przy Akademii Medycznej IV i V roku studiów i absolwentów wydz. lekarskiego.
— Dnia o godz. 19 w sali „Interny”, Narutowicza 96 i p. odbędzie się zebrań organizacyjne studentów III, IV i V roku i absolwentów Wydz. Lekarskiego Akademii Medycznej — członków Oddz. Org. PZPR.
— W lokalu (Armii Ludowej 3/5), o godz. 16 zebrań nowoprzyjeżdżących do Wyższej Szkoły Ekonomicznej z terenu Łodzi i bliskich okolic.
— W Bibliotece Miejskiej (Gdańska 102), o godz. 19 zebrań Kola Łódzkiego ZB i AP.
— W lokalu NOT (Piotrkowska 102), o godz. 19 nadzwyczajne walne zebrań członków Oddz. Łódzkiego Stowarzyszenia Inż. i Techników Mechaników Polskich.
— W sali Wydz. Zdrowia (Piotrkowska 113), o godz. 12,30 zebrań pielęgniarek przemysłowych i p.o. pielęgniarek przemysł.
— W sali biblioteki (Gdańska 102), o godz. 19,30 odczyt dr. H. Więckowskiej pt. „Polski słownik bibliotekarski”.

Można wygrać książkę

W 300 sklepach Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Łodzi znajdują się w tych dniach losy loteryjne, dzięki którym można będzie wygrać wartościowe książki.

Loterię książkową urządza Koło Związkowe przy Wydziale Handlowym „Powszechnej”, przy czym dochód przeznaczony jest na zastąpienie funduszu biblioteki związkowej.

Cena losu wynosi 30 zł, a więc każdy będzie mógł wziąć udział w Loterii. A najważniejsza jest to, że o ewentualnej wygranej dowiadzamy się na miejscu i od razu będzie mógł odebrać premię w tymże samym sklepie.

Akademia dla absolwentów kursów nauki początkowej

25 bm. o godz. 18 w sali Stowarzyszenia „Ognisko” przy ul. Moniuszki 4, odbędzie się uroczysta akademia dla absolwentów kursów dla analfabotów.

Kapela Namysłowskiego w Łodzi

Wkrótce przybędzie do Łodzi z gościnnymi występami znana 36-osobowa Włoska Orkiestra Namysłowskiego. Oryginalny ten zespół chórków z Zamojszczyzny wystąpi w strojach regionalnych z kilkoma koncertami publicznymi. Przeprowadzają bilety w kasie ORZZ (ul. Traugutta 18 parter) w godz. od 8 — 16. Bilety po zmniejszonych cenach dla świata pracy rozprawdzają związki branżowe.

NOTATNIK ŁÓDZKI

*** NOWE RADY ZAKŁADOWE** w Pierwszym Podokręgu i Elektrowni Łódzkiej przystąpiły do solidnej i planowej pracy na odcinku współzawodnictwa i racjonalizatorstwa. Zwrócono też dużą uwagę na podniesienie higieny i bezpieczeństwa pracy, przez ścisłą współpracę z odpowiednimi referatami, co doprowadziło do zmniejszenia ilości wypadków.

*** PALACZE „LOTNIKÓW”** skarżą się, że nie ma do tej pory małych paczek tych papierosów, podczas gdy PMT wypuszcza „Górniki” i „Mocne” w dużych i małych paczkach.

*** NA NAROŻNEJ KAMIENICY** u zbiegu ul. Piotrkowskiej i Bandurskiej figuruje dotychczas napis w kole „AEG”, Łódź jest wpraw-

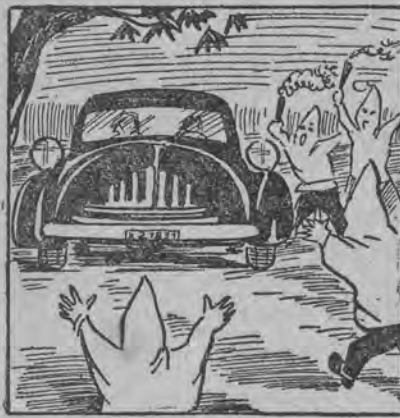
dzie ubogą w zabytki, ale takich chyba nie musimy konserwować.

*** RADY KOBIECE** przy Zakładach Przem. Dzwoniarskiego im. Emilii Plater postarały się o umieszczenie w żłobkach wszystkich dzieci matek pracujących. Ponadto Rady przeprowadziły propagandę przystępowania do współzawodnictwa, w wyniku czego ilość kobiet biorących udział w współzawodnictwie zwiększyła się o 100 proc.

*** ZAGADKI NASZEGO MIASTA (76).** Ile wynosi właściwa cena zwykłej, niebieskiej koperty, jeśli w kiosku „Ruchu” na Dworcu Kaliskim kosztuje ona czasem 5, a czasem 4 zł, podczas gdy na mieście można nabyć ją czasem za 1, a czasem za 2 zł?

„REKINY” Z MIAMI

(46)



Nagle od strony Mampis nadejechała wspaniała limuzyna z oznaką samochodu prezydium zjazdu. Przywitano je głośnymi okrzykami.
Z samochodu wysiadł flegmatycznie obłąkany młody człowiek, oraz łysawy starszy pan i zbliżyli się do Murzyna...

W cztery sekundy było po wszystkim. Trzech cerberów pilnujących Jumbo leżało na ziemi po klasycznych knock-outach Wicusia i pana Agapita. (Oni to bowiem byli).
Zanim ktośkolwiek z zebranych „lów” zdolał się zorientować, co się stało, auto

z naszymi przyjaciółmi pędziło pełnym gazem w ciemną noc.
— Smutno mi na duszy — rzekł Agapit.
— Dlaczego? — spytał wszyscy.
— O metr dalej stał Johnson. — Jaka szkoda, że nie mogłem z nim porozmawiać.

Niebezpieczeństwo jeszcze nie minęło. Za nimi widać było światła reflektorów i słychać warkot motorów. Widocznie zorganizowano pościg.
— Wolalibyśmy umrzeć, niż dostać się jeszcze raz w ich ręce — rzekł Jumbo.
— Byłe zdążyć do wawozu — szeptał pan Agapit. — Tam ratunek.

**CHCESZ REGULARNIE
OTRZYMYWAĆ GAZETĘ
W PEŁNĄ
PUNKTUALNIE
PRENUMERATY**

WYDAWCA:
Spółdz. Wyd. Oświat. „Czytelnik”,
Redakcja i Administracja: Łódź,
Piotrkowska 95, tel. 217-82 208-02,
204-75. — Dział Sportowy 208-95,
Dział Miejski 114-32. — Dział
Korespondentów 207-18 — Dział
Ostatni 128-33. — Wczorajem od
godziny 17.00 telefon Redakcji tylko
208-02 i Sportowy 208-95.

Redakcja rękopisów nie zwraca za
treść i terminy ogłoszeń nie bierze
odpowiedzialności.

Prenumerata „Dziennika Łódz-
kiego” przyjmuje PPK „RUCH”
Łódź ul. Piotrkowska nr 61 tele-
fon 180-74. Nr konta PKO VII-567,
Prenumerata miesięczna 135 — zł.

Redaguje
KOLEGIUM REDAKCYJNE